



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 5/12/2018

Adam Bodnar

VII.564.69.2018.MM

Pan

Paweł Blachowski

Prokurator Okręgowy

w Warszawie

ul. Chocimska 28

00 – 791 Warszawa

Szanowny Panie Prokuratorze,

na podstawie doniesień medialnych powziąłem informację o wszczęciu dochodzenia i wezwaniu na przesłuchanie dziennikarza tygodnika *Newsweek Polska* Pana Wojciecha Cieśli. Sprawa dotyczy treści artykułu pt. *Dubler*, opublikowanego w dniu 13 listopada 2018 r. Analizując niniejszą sprawę z uwagą zapoznałem się z treścią komunikatu z dnia 30 listopada 2018 r.¹, zamieszczonego na stronie internetowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie, z którego wynika, że „do prokuratury wpłynęło zawiadomienie dotyczące ujawnienia w prasie danych wrażliwych, konkretnie miejsca zamieszkania. Obowiązujące prawo obligowało prokuraturę do wszczęcia w tej sprawie dochodzenia, aby wyjaśnić, czy został popełniony czyn z art. 49 ustawy z 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe”. W dalszej części komunikatu Prokuratura Okręgowa poinformowała, że „postępowanie przygotowawcze nie obejmuje okoliczności objętych tajemnicą dziennikarską, a jedynie ujawnienia prywatnych danych. Dane wrażliwe jakim jest m.in. miejsce zamieszkania są chronione prawem, tj. art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 10.05.2018 r. o ochronie danych osobowych”.

¹ Komunikat dostępny na stronie

http://www.warszawa.po.gov.pl/pl/main/komunikat/id/598/alias/komunikat_w_sparwie_przesluchania_dziennikarza_%22newsweeka%22.html (dostęp w dniu 3 grudnia 2018 r.)

Treść komunikatu nie jest jasna. Nie wynika z niego bowiem precyzyjnie, czy dochodzenie wszczęto w kontekście przepisów ustawy – *Prawo prasowe* z dnia 26 stycznia 1984 r. (Dz. U. z 2018 r., poz. 1914), czy też ustawy o ochronie danych osobowych z dnia 10 maja 2018 r. (Dz. U. poz. 1000). Tymczasem rozstrzygnięcie tej kwestii ma pierwszoplanowe znaczenie również z tego względu, że przepisy prawa polskiego w tej materii nie są spójne.

W związku z powyższym, należy przede wszystkim przypomnieć, że miejsce zamieszkania nie należy do katalogu tzw. wrażliwych (szczególnych) danych osobowych, ani na gruncie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 (por. art. 9 tzw. *rodo*), ani na gruncie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 922 ze zm.; por. art. 27 tej ustawy), obowiązującej nadal w części na mocy art. 175 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. poz. 1000, dalej jako: *uodo*). W żadnym przypadku nie kwestionuję, że informacje te mogą być jednak ogólnie uznane za dane osobowe i wiązać się z naruszeniem prawa do prywatności osoby, której dotyczy artykuł. Nie przesądzając, czy w tej konkretnej sprawie do takiego naruszenia dochodzi, pragnę jednak przypomnieć, jak istotne jest prawidłowe wyważanie relacji między prawem do prywatności a wolnością wypowiedzi i działalnością mediów (prasy). To w tym kontekście należy interpretować kolizję, jaka może zachodzić między art. 14 ust. 6 *Prawa prasowego* a art. 2 ust. 1 *uodo*. Przyjęcie wyjątku od ogólnych zasad ochrony danych przewidzianych w *rodo* dla potrzeb związanych z działalnością prasy stanowi wypełnienie możliwości, jaką ustawodawcy krajowemu przyznano w art. 85 *rodo*. W związku z treścią art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, dokonywana przez organy państwa wykładnia przepisów prawa powinna uwzględniać obowiązek wykładni pronunijnej, która w tym przypadku prowadzić musi do wniosku o pierwszeństwie regulacji z art. 2 ust. 1 *uodo* w stosunku do art. 14 ust. 6 *Prawa prasowego*. Oczywiście należy mieć świadomość, że granicą pronunijnej wykładni prawa krajowego jest naruszenie zasady *nullum crimen sine lege*, jednak w tym przypadku taka sytuacja nie zachodzi - efektem wykładni pronunijnej byłoby wyłączenie odpowiedzialności karnej dziennikarza. W mojej ocenie, w tym przypadku pierwszeństwo stosowania powinno być przyznane art. 2 ust. 1 *uodo*, zgodnie z którym do działalności polegającej na redagowaniu, przygotowywaniu, tworzeniu lub

publikowaniu materiałów prasowych w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe nie powinno się zatem stosować m.in. przepisów art. 5–9 rodo.

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich pragnę podkreślić, że działania prokuratury w tej sprawie mogą być odbierane nie jako takie, które mają doprowadzić do konkretnego rezultatu w postaci wniesienia aktu oskarżenia, lecz jako takie, które mają wywołać „efekt mrozący”, wywołujący określony skutek na przyszłość - polegający na zniechęceniu dziennikarzy do publikowania artykułów na temat osób pełniących funkcje publiczne. Sprawa wzbudza duże zainteresowanie opinii publicznej. Artykuł opublikowany w tygodniku *Newsweek Polska* poświęcony został Panu Mariuszowi Muszyńskiemu - osobie pełniącej funkcję publiczną² w rozumieniu art. 61 ust. 1 zd. Konstytucji RP oraz art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2018 r., poz. 1330 ze zm.). Dlatego też prokuratura w takich przypadkach powinna działać ze szczególnym uwzględnieniem zagwarantowanej w art. 14 Konstytucji RP zasady wolności prasy oraz wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji wyrażonej w art. 54 Konstytucji RP, mając na uwadze powyższą konieczność interpretacji przepisów prawa krajowego w świetle prawa UE. Należy wskazać, że prowadzenie postępowań karnych wobec dziennikarzy w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków zawodowych może wywoływać skutki bardzo niekorzystne z punktu widzenia całego społeczeństwa.

To nie jest pierwszy przypadek, w którym prawo do ochrony danych osobowych i prawo do wolności wypowiedzi pozostają ze sobą w konflikcie, jednak powstaje pytanie, czy do rozwiązywania tego typu sporów powinny być zaangażowane organy ścigania. **W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich działania organów ścigania w sprawie działalności prasy i publikacji artykułów na temat osób pełniących funkcje publiczne powinny być podejmowane ze szczególną rozwagą. Osoby takie, opisywane w prasie, mogą bowiem korzystać z przysługujących im środków ochrony prawnej na zasadach ogólnych, w tym przede wszystkim z ochrony dóbr osobistych, przewidzianej w przepisach prawa cywilnego, dla ochrony swojej prywatności.**

² Jako przedstawiciel w Komisji Weneckiej.

Mając na uwadze powyższe, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179), zwracam się do Pana Prokuratora z uprzejmą prośbą o przedstawienie informacji o stanie niniejszej sprawy.

Z wyrazami szacunku

(podpis na oryginale)